



Dwudziesty raz po Wielkopolsce

W piątek 10 września mieszkańcy gminy Przykona obserwowali wzmożony ruch rowerzystów. Z różnych stron jechali na swych stalowych rumakach cyklisci z sakwami. Przybywali na XX Ogólnopolski Jesienny Rajd Kolarski po Wielkopolsce. Schronienia użyczyła gościnna szkoła w Sarbicach, gdzie pani dyrektor Dorota Granos serdecznie powitała gości.

Rajd po raz dwudziesty przygotował Klub Turystyczny PTTK z Konina. W tym roku jako współorganizator wystąpiło Tureckie Towarzystwo Turystyczne. TTT od 2000 roku działa jako stowarzyszenie promując ziemię turecką. Przybysze zjechali z Konina, Gniezna, Wrześni, Poznania i oczywiście z Turku i okolic. Spoza Wielkopolski pojawili się reprezentanci Torunia i Łasku. Wydział Promocji Starostwa Powiatowego w Turku przygotował materiały informacyjne. Piątkowy wieczór zapoznawczy rozpoczął się relacjami z tras dojazdowych. Dla mieszkańców stolicy Wielkopolski najbardziej intrygująca okazała się ... odkrywka Koźmin!

Andrzej Łącki, prezes Oddziału PTTK w Koninie, przywiózł pamiątkowe znaczki rajdowe i zachęcił do zdobywania odznak regionalnych. Wieczór przerodził się w biesiadę piosenek turystycznych, którą do późna w noc prowadził Adam Gomółka.

Sobotnia aura dopisała. Trasę 5 turkowskich jezior prowadził w pełnym słońcu Tomasz Maciaszek (TTT). Pierwszym jeziorem był zbiornik Przykona. Turyści podziwiali jego specyficzne położenie. Przejazd przez Czarny Las okazał się torem przeszkód z uwagi na panującą suszę. Poza pękniętym błotnikiem koleżanki Danuty Kujawińskiej z Poznania większych strat nie odnotowano. Przed wjazdem na warciański prom w Łęgu Piekarskim prezes Tureckiego Towarzystwa Turystycznego udzielił wywiadu redaktorowi Ryszardowi Gruszczyńskiemu, przygotowującemu w ramach cyklu ZAPROSZENIE dla TV Polonia film o powieści tureckim. Kolejnym zbiornikiem było Jeziorsko z atrakcją turystyczną w postaci kościoła w Siedlątkowie, położonego w depresji w stosunku do wód zbiornika. Przez lasy, w których pozostały krzyże w miejscu zasadzki na „Groźnego”, turyści dotarli do zbiornika Żeronice na rzece Teleszyna. Kolejne było „Smaragdowe Jezioro” z widokiem na elektrownię Adamów i zbiornik rekreacyjny Bogdałów. Liczniki wykazały 79 km. Czwórka kolarzy wykonała rundę naokoło zbiornika Jeziorsko i przejechała 102 km! Wszyscy wrócili szczęśliwie z tras do Sarbic. Po pozytywnej zupie rajdowej wójt gminy Przykona Mirosław Broniszewski zafundował kielbaski i popłynęły pieśni przy ognisku.

W niedzielę podsumowano imprezę i rozpoczęły się pożegnania i powroty. Najstarszym uczestnikiem rajdu był Jerzy Biernacki z Poznania (rocznik 1931), a najmłodszym Szymon Szymkowiak z Torunia (rocznik 1989). Rajd odbył się dzięki pomocy Wielkopolskiego Urzędu Marszałkowskiego, Starosty Powiatu Tureckiego, Wójta Gminy Przykona i Urzędu Miasta w Koninie.

Tekst i zdjęcia: Wanda Gruszczyńska Konin, 2004-09-13



„Dokąd jechać” – zastanawiają się reprezentanci Wrześni nad mapą



Witold Wojciechowski przedstawia historię i przyszłość zbiornika Przykona



Kolarze przy zbiorniku Przykona



Prom w Łęgu Piekarskim



Na zaporze w Łyszkwicach spotkaliśmy burmistrza Uniejowa podczas rowerowej przejażdżki



Obok krzyży upamiętniających „Groźnego”



Zbiornik Żeronice



„Smaragdowe Jezioro”



Czysta woda w zbiorniku Bogdałów



Przy ognisku w gościnnej szkole w Sarbicach



Czas powrotów
Grodzisko Smulska Góra prezentuje się imponująco.
Widok tego grodziska z lotu ptaka znajduje się na centralnym miejscu w Muzeum Archeologicznym w Warszawie